

Karpińska, Małgorzata

"Pamiętniki", Stephanie-Felicité de Genlis, przeł. Wojciech Gilewski, wstęp napisał Stefan Meller, przypisami opatrzył Marian Leon Kalinowska, Warszawa 1985 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 76/3, 634-635

1985

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

być inny? Antologia przeznaczona jest dla szerokiego odbiorcy (20 tys. nakładu) i ma charakter popularny. Prezentuje się tu wszystkie formy wypowiedzi publicystycznych, zarówno typowe jak i unikalne. Umieszczono w niej utwory autorów renomowanych (może zbyt często) i mniej znanych oraz publicystykę anonimową. Prezentuje się poglądy typowe, choć jest miejsce na głosy rzadkie. Dobrze, iż nie przyjęto za kryterium „słuszności” treści publicystyki.

Całość została usystematyzowana w dziesięciu działach, które autor wyznaczył kierując się rangą poruszanych spraw. Pierwszy z nich poświęcono reformie państwa. Pomieszczono tu siedem fragmentów tekstów znanych z podręczników. Trzy pochodzą z pracy St. Konarskiego „O skutecznym rad sposobie albo o utrzymaniu ordynaryjnych sejmów”, trzy są autorstwa H. Kołłątaja (m.in. „Do Prześwietnej Deputacji dla ułożenia projektu konstytucji rządu polskiego do sejmu wyznaczonej”), a jeden z nich to rozdział pracy St. Staszica „Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego”.

Kolejny dział „Głosy i komentarze obywatelskie”, z czego zdaje sobie sprawę autor, wzbudza największe wątpliwości. Zawiera 16 tekstów, które nie mieściły się tematycznie w dziewięciu pozostałych grupach. Znalazły się tu zarówno szlachetkie utyskiwania nad zagrożoną despotyzmem wolnością, jak i myśli o reformie gospodarczej, czy próba programu obrony suwerenności politycznej Polski.

Dalsze działy poświęcono reformom: stanu chłopskiego, mieszczańskiego i żydowskiego, systemowi edukacyjnemu i militarnemu kraju, obyczajom, szeroko rozumianej kulturze i problemom związanym z kościołem, tolerancją religijną itp.

Wybór poprzedzony został wstępem Zb. Golińskiego, ukazującym kłopoty z systematyką publicystyki oświeceniowej. Omówiono w nim wyczerpująco używane ówczesnie jej typy i formy. Scharakteryzowano zasady edycji. Wydanie uzupełniają przypisy informujące o autorach i podstawie druku. Przygotowano także przypisy objaśniające do tekstu. Całość zamyka indeks osobowy.

Tom wydany został z dużą dbałością o stronę graficzną, jak na obecne warunki wręcz luksusowo. Dopełniają go 24 barwne i 62 czarno-białe ilustracje. Szkoda, iż zdjęcia nie zostały opatrzone bardziej rozbudowanymi podpisami. Nie zawsze bowiem wystarcza informacja co widać na ilustracji. Tylko dociekliwy czytelnik pojmie sens umieszczenia w antologii zdjęcia z podpisem „Waza dekoracyjna fajansowa”.

M. K.

Stephanie-Felicité de Genlis, *Pamiętniki*, przeł. Wojciech Gilewski, wstęp napisał Stefan Meller, przypisami opatrzył Marian Leon Kalinowski, Czytelnik, Warszawa 1985, s. 521.

Niewielu czytelników po lekturze kolejnego pamiętnika z serii „kobiecej” doceni w pełni rolę jego autorki w historii nowożytnej Francji. Rzadkie są tu wspomnienia odpowiadające pozycji doradczynie rodu orleańskiego, kobiety, przez którą upadła idea regencji Ludwika Filipa, współzałożycielki jednego z pierwszych stronnictw francuskich. W swym błyskotliwie napisanym pamiętniku pani de Genlis zapragnęła ukazać się potomnym w roli urodzonej guwernantki, uzdolnionej mistrzyni harfy, gitary, klawesynu i jeszcze kilkunastu instrumentów, bystrej podróżniczki i wdzięcznej, acz pozbawionej ambicji, pani salonów. Czytelnik poznaje życie codzienne sfer wyższych Francji *ancien regime'u*, plan według którego odbywała się edukacja książąt krwi; o dużej inteligencji autorki świadczą zawarte tu opisy podróży europejskich. Przewijają się tu wiele postaci wybitnych

i mało znanych, charakteryzuje je autorka nieodmiennie życzliwie, ze słodyczą często jednak fałszywą, okraszoną czasem iście kobiecą zjadliwością (np. hr. Potocka miała figurę „szlachetną i piękną”, ale w przebraniu „wyglądała zaiste jak prawdziwa kucharka” s. 191). Odznaczała się pani de Genlis cechą nietypową dla swej płci: wyjątkową dyskrecją. Nie ma więc we wspomnieniach refleksów intryg politycznych i towarzyskich, tych które znała i w których brała udział. Świadomie pomniejsza swą rolę polityczną w domu Orleanów. Umniejsza znaczenie swych związków z wielkimi tego świata (wyjątkiem jest Napoleon). Chętnie natomiast zmienia fakty według własnej korzyści (np. sprawa opuszczenia przez nią i pannę d'Orleans Francji w 1793 r., s. 335).

Wśród postaci przewijających się we wspomnieniach nie brak także Polaków. Poza wspomnianą panią Potocką, Beniowski, nauczyciel rysunków młodego księcia de Chartres-Merys, Kossakowski (?).

Pamiętniki wstępem poprzedził S. Meller. Szkoda, iż prezentowany w nim życiorys autorki urywa się w 1793 r., a czytelnikowi nie dano choćby krótkiej charakterystyki dzieł, które uczyniły ją sławną: rozpraw i powieści dydaktycznych (tylko dwie z nich wymieniono we wstępie). Szkoda, iż choć w kilku słowach nie poinformowano o podstawie druku. Wydanie uzupełniają przypisy, biograficzne i rzeczowe, nazbyt oszczędne jak dla edycji popularnej (np. nie podjęto próby identyfikacji Polaków występujących w pamiętniku). Warto uwzględnić te uwagi przy kolejnych tomach serii.

M. K.

Stanisław Kirkor, *Legia Nadwiślańska 1808—1814*, Oficyna Poetów i Malarzy, Londyn 1981, s. 621, 13 map.

Polska historiografia okresu napoleońskiego wzbogaciła się o kolejną znakomitą pozycję. Po „Źródłach do historii pułku polskiego lekkokonnego gwardii Napoleona I” A. Rembowskiiego (1899) i „Legionach polskich” J. Pachonńskiego (1969—1979), monografia S. Kirkora jest trzecim tak wyczerpującym opracowaniem zbrojnej formacji polskiej doby empire'u. Autor szeroko wyszukał nie spenetrowane dotąd dostatecznie bardzo obszerne materiały archiwalne francuskie i polskie oraz liczne przekazy pamiętnikarskie. Źródła francuskie pochodzą głównie z Archives Nationales (seria AP IV) oraz dawnego Ministerstwa Wojny (seria XL); rękopiśmienne materiały polskie to w przeważającej mierze dokumenty z archiwum generała Józefa Chłopickiego, najdłużej dowodzącego Legią, szczęśliwie zachowane w krakowskim Archiwum Państwowym (teczki 3—8). Uwzględnione pamiętniki to m.in. przekazy Henryka Brandta (zdaje się, najwiarogodniejsze), Józefa Rudnickiego, Józefa Załuskiego, Wojciecha Dobieckiego, Kajetana Wojciechowskiego, Józefa Mrozińskiego i innych, a także wspomnienia marszałków Sucheta i Soula, pod których rozkazami Legia działała w Hiszpanii. Mniejszą wartość źródłową przedstawiają pamiętniki Wincentego Płaczkowskiego i Kazimierza Tańskiego, nie wolne od przesady i licznych błędów.

W pierwszej, narracyjnej części pracy, autor szczegółowo przedstawił formowanie Legii Nadwiślańskiej w Niemczech i we Francji, działania wojenne w Hiszpanii w latach 1808—1812, kampanię rosyjską 1812 roku, późniejsze walki w kampaniach saskiej i francuskiej w latach 1813—1814. Osobne rozdziały poświęcono pułkowi Ułanów Nadwiślańskich, wchodzącemu początkowo w skład Legii, lecz później działającemu osobno. Pułk ten, obok pułku szwoleżerów gwardii, uważać można za najznakomitszą jednostkę kawalerii w polskich dziejach. Dalej autor